



Medexpress, 2016-09-27 22:23

Bez porozumienia po spotkaniu ministra zdrowia z PZM



W Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” minister zdrowia Konstanty Radziwiłł spotkał się z przedstawicielami związków zawodowych wchodzących w skład Porozumienia Zawodów Medycznych.

Minister zdrowia przedstawił program reformy systemowej Narodowa Służba Zdrowia i przyznał, że dużym problemem są niskie wynagrodzenia części pracowników oraz znaczne dysproporcje płacowe występujące w systemie ochrony zdrowia. Dlatego też równoległe do rozwiązań organizujących system, w resorcie zdrowia przygotowana została regulacja określająca zasady ustalania najniższych wynagrodzeń zasadniczych pracowników podmiotów leczniczych. Docelowe najniższe dopuszczalne wynagrodzenia zasadnicze dla poszczególnych grup zawodowych w ciągu kilku lat osiągną poziom zbliżony do faktycznych średnich wynagrodzeń zasadniczych wypłacanych obecnie w podmiotach leczniczych. Dla pracowników najmniej zarabiających oznacza to stopniowe podwyższanie pensji podstawowych do gwarantowanego ustawą poziomu. Wysokości najniższych wynagrodzeń będą podlegały automatycznemu zwiększaniu wraz ze wzrostem średniej płacy krajowej.

Minister podkreślił, że wszelkie kwestie związane z systemem służby zdrowia w Polsce powinny być analizowane w drodze racjonalnego dialogu, dlatego też poprosił związki zawodowe o czynny udział w konsultacjach projektów ustaw przygotowywanych w Ministerstwie Zdrowia i nadsyłanie swoich propozycji i uwag.

- Myślę, że odpowiedź z naszej strony jest przynajmniej w części wychodząca naprzeciw tym oczekiwaniom. Rząd bardzo poważnie traktuje potrzeby służby zdrowia - powiedział po spotkaniu Konstanty Radziwiłł.

- Poprosiliśmy o spotkanie z premier Beatą Szydło. Z panem Radziwiłłem w kwestii zwiększenia nakładów na ochronę zdrowia i wynagrodzeń nie mamy o czym rozmawiać. Wydaje się, że pan Radziwiłł wstydzi się przyznać, że jest bezradny - ocenia Porozumienie Rezydentów OZZL na swoim fanpage'u.

Źródło: mz.gov.pl/onet.pl/FB